

## 14 czerwca 2013. Komentarz ojca Jacka Salija

(2 Kor 4,7-15) Przechowujemy ten skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas. Zewsząd znosimy cierpienia, lecz nie poddajemy się zwątpieniu; żyjemy w niedostatku, lecz nie rozpaczamy; znosimy prześladowania, lecz nie czujemy się osamotnieni, obalają nas na ziemię, lecz nie giniemy. Nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym ciele. Ciągle bowiem jesteśmy wydawani na śmierć z powodu Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym śmiertelnym ciele. Tak więc działa w nas śmierć, podczas gdy w was - życie. Cieszę się przeto owym duchem wiary, według którego napisano: Uwierzyłem, dlatego przemówiłem; my także wierzymy i dlatego mówimy, przekonani, że Ten, który wskrzesił Jezusa, z Jezusem przywróci życie także nam i stawi nas przed sobą razem z wami. Wszystko to bowiem dla was, ażeby w pełni obfitująca łaska zwiększyła chwałę Bożą przez dziękczynienie wielu.

(2 Kor 4,7-15)

Przechowujemy ten skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas. Zewsząd znosimy cierpienia, lecz nie poddajemy się zwątpieniu; żyjemy w niedostatku, lecz nie rozpaczamy; znosimy prześladowania, lecz nie czujemy się osamotnieni, obalają nas na ziemię, lecz nie giniemy. Nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym ciele. Ciągle bowiem jesteśmy wydawani na śmierć z powodu Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym śmiertelnym

ciele. Tak więc działa w nas śmierć, podczas gdy w was - życie. Cieszę się przeto owym duchem wiary, według którego napisano: Uwierzyłem, dlatego przemówiłem; my także wierzymy i dlatego mówimy, przekonani, że Ten, który wskrzesił Jezusa, z Jezusem przywróci życie także nam i stawi nas przed sobą razem z wami. Wszystko to bowiem dla was, ażeby w pełni obfitująca łaska zwiększyła chwałę Bożą przez dziękczynienie wielu.

(Ps 116,10-11.15-18)

REFREN: Złożę Ci, Boże, ofiarę pochwalną.

Nawet wtedy ufałem, gdy mówiłem:

„Jestem w wielkim ucisku”.

I zalękniony wołałem:

„Każdy człowiek jest kłamcą”

Cenna jest w oczach Pana

śmierć Jego świętych.

O Panie, jestem Twoim sługą,

jam sługa Twój, syn Twej służebnicy.

Ty rozerwałeś moje kajdany.

Tobie złożę ofiarę pochwalną

i wezwę imienia Pana.

Wypełnię me śluby dla Pana

przed całym Jego ludem.

(Ps 119,34)

Ucz mnie przestrzegać Twojego Prawa i zachowywać je całym sercem.

(Mt 5,27-32)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż! A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa. Jeśli więc prawe twoje oko jest ci powodem do grzechu, wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało być wrzucone do piekła. I jeśli prawa twoja ręka jest ci powodem do grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało iść do piekła. Powiedziano też: Jeśli kto chce oddalić swoją żonę, niech jej da list rozwodowy. A ja wam powiadam: Każdy, kto oddala swoją żonę - poza wypadkiem nierządu - naraża ją na cudzołóstwo; a kto by oddaloną wziął za żonę, dopuszcza się cudzołóstwa.

Komentarz

Pan Jezus jest Synem Bożym, przez którego świat został stworzony (por. J 1,3; Kol 1,16). To przez Niego człowiek został stworzony jako mężczyzna i kobieta, i z pewnością wie o tym, że nieraz pojawiają się w człowieku naturalne odczucia erotyczne. Nie jest jednak czymś naturalnym, kiedy takie odczucie przemienia się w zamiar cudzołóżny lub świadome kształtowanie w sobie jakiejś erotomanii.

Grzech zaczyna się w sercu człowieka. Grzeszne czyny są owocem grzesznego zamiaru, do którego doszło wcześniej. Cudzołóstwo Dawida zaczęło się w momencie, kiedy w brudny sposób zapragnął Batszeby. Potem było już tylko staczanie się po równi pochyłej - aż do spowodowania śmierci jej męża.

Przez grzech rozpusty człowiek niweczy Boży zamiar stwórczy związany z ludzką płciowością. Jest zamiarem Stwórcy, żeby ludzkie dzieci poczyły się w głębokiej i trwałej miłości swoich rodziców, aby w jej przestrzeni rosnać i wychowywać się w ciągu pierwszych kilkunastu lat swego życia. W ten sposób nasza płciowość stanowi wezwanie do takiej miłości, która sięga aż do życia wiecznego. Jest potwierdzeniem ludzkiej godności, która zakazuje sprowadzać człowieka do poziomu środka do celu czy przedmiotu użycia. Przez grzech rozpusty ludzie odrzucają tę prawdę o człowieku.

W dzisiejszej Ewangelii Pan Jezus ogłasza ponadto wygaśnięcie Mojżeszowego pozwolenia na rozwód. Teraz jest czas łaski. Małżonkowie, których związek znalazł się w kryzysie, mogą liczyć na Bożą pomoc w pokonywaniu tego kryzysu, bądź w cierpliwym znoszeniu samotności, jeśli małżeństwo jednak uległo rozpadowi. Jedynym wyjątkiem, kiedy rozejście się mężczyzny i kobiety jest zgodne z prawem Ewangelii, jest sytuacja, kiedy związek ten od początku był cudzołożny.

o. Jacek Salij